

Leonard Luther, Ballada o szczęśliwym człowieku

Dziś widziałem szczęśliwego człowieka
jak przez życie spokojnie szedł,
na nikogo nie czekał, przed nikim nie uciekał,
był jak rzeki znajomy brzeg

Dziś widziałem szczęśliwego człowieka
swój majątek na plecach niósł,
niczego nie dociekał, nie krzyczał też 'Eureka'
w górze toczył się Wielki Wóz

A czas zegary wstrzymał
i wstrzymał oddech wiatr
i deszcz mu nie docinał
i nikt nie liczył lat (x2)

Dziś widziałem szczęśliwego człowieka
jak się widzi znajomy film
przed nikim nie uciekał, miał słońce na powiekach
niebo wodą płynęło z nim

Dziś widziałem szczęśliwego człowieka,
tak jak rzeka w horyzont wrósł,
niczego nie przyspieszał, niczego nie odwlekał
Wielki Wóz go do nieba wiózł

A czas zegary wstrzymał
i wstrzymał oddech wiatr
i deszcz mu nie docinał
i nikt nie liczył lat (x2)

A czas zegary wstrzymał
i wstrzymał oddech wiatr
i deszcz mu nie docinał
i nikt nie liczył lat (x2)
i nikt nie liczył lat